

JOANNA KSIĄŻEK

Słowo od...

... na temat twórczego poszukiwania siebie przez artystów i etnologów

Badania związane ze zjawiskiem nowoosiedleńców miejskich we wsi wracają w przestrzeń naukową Katedry Etnologii i Antropologii Kulturowej UMK za sprawą zainteresowań Mai Dobiasz-Krysiak. Dzięki zmobilizowaniu przez nią studentów, ich osadzone w kontekście nowoosadnictwa relacje z badań terenowych na Warmii, znajdują swe miejsce także na łamach „Okolic”.

Równo 20 lat temu swoje badania dotyczące „nowoosiedleńców” w Lucimiu w gminie Koronowo rozpoczęła Olga Kwiatkowska, wówczas członkini naszej Katedry, obecnie Kierownicza Działu Edukacji w Muzeum Etnograficznym w Toruniu. W 2005 roku efekty badania narracji i pamięci o wieloletnich (od końca lat 70. do połowy 90.) działaniach związanych z Toruniem artystów¹ w przestrzeni wiejskiej i społeczności Lucimia, badaczka zaprezentowała w dwóch odsonach - wizji inicjatorów akcji oraz z perspektywy mieszkańców wsi (Kwiatkowska 2005 i 2006).

Podobne kontrkulturowe działania artystyczne wykorzystujące społeczny i przyrodniczy potencjał wiejskich miejscowości miały i w różnych odsonach wciąż mają miejsce (głównie w formie aktywności artystyczno-agroturystycznych) także na wsiach warmińskich. Dla studentów, którzy wiosną 2022 roku odwiedzili te miejscowości, twórczy wywrotowcy stanowili jednak tylko jedną z grup osadniczych współtworzących ich współczesną rzeczywistość, obok osadników powojennych oraz najnowszej emigracji z miasta na wieś. Istotnym dopełnieniem tych grup – najmniej w sensie fizycznym, zdecydowanie jednak w sensie mentalnym i świadomościowym – jest grupa dawnych, autochtonicznych mieszkańców tych ziem.

Przybyli na Warmię młodzi badacze starali przyjrzeć się z różnych perspektyw wielopłaszczyznowym interakcjom społecznym, kierując się logiką wspomnianych podziałów, albo z niej rezygnując. Stąd refleksje studentów mocno osadzone są w kontekście relacji

¹ Działających pod nazwą „Grupa Działania”, później zaś „Grupa 111”.

między grupami, wymiarów różnic i wspólnotowości, ale dotyczą także roli przypisanej społecznie płci, wymiarów religijności i świeckości (również w kontekście działań artystycznych), a także starości i cierpienia osadzonych w okołowojskiej przeszłości.

Inaczej nieco niż w Lucimiu, w przypadku wsi warmińskich relacje „artyści” – „lokalsi” ulegają skomplikowaniu i zapętleniu, ponieważ sami mieszkańcy są i nadal czują się w pewnym sensie bardziej nowo-, czy staro-, ale osiedleńcami. Na gruncie spotkań pojawiają się sytuacje sprzyjające, pobudzające lub wymuszające zdefiniowanie własnej zbiorowej identyfikacji, dokonywanej odniesieniu do grup będących obok, a więc w ramach kategorii „swoich” i „obcych”.

Ze względu na złożony charakter przedwojennego osadnictwa, tragiczną historię ucieczek i przesiedleń, stosunek do ludności rodzimej, trudne początki i różnorodność powojennych grup osadniczych („centralaków”, kresowiaków Ukraińców i Łemków, Niemców, Białorusinów i Romów) na nowej ziemi, ale i wyzwanie jakie dla osób wykorzenionych skądinąd stanowi określenie własnej tożsamości - teren Mazur i Warmii sytuowany jest w wielu pracach historycznych i humanistyczno-społecznych w przestrzeni pogranicza. Rozpatrując poziom integracji cechującej postmigracyjne społeczności tego terenu, regionaliści zastanawiają się więc – czy tworzą one zbiorowość (terytorialną), czy wspólnotę regionalną (Sakson 1998, Domagała 1998, Szyfer 1999).

Niewątpliwie kwestie te są wynikiem toczącego się wciąż procesu i podlegają zmianom, ogromną bowiem rolę w pytaniach o grupowy wymiar tożsamości odgrywa czas i pamięć. Wraz z upływającym czasem, zmienia się perspektywa, zmienia się pamięć o przeszłości i jej wartościowanie - zgodnie z prawami pamięci kulturowej uwarunkowanej wieloma czynnikami – jest to więc sytuacja dynamiczna. Dotyczy to także poczucia identyfikacji z regionem. Aspekt ten, nakreślony na przykładzie stosunku okolicznej ludności do materialnego dziedzictwa Prus Wschodnich prezentowanego w Parku Etnograficznym w Olsztynku, ukazała Marta Frączkiewicz – absolwentka etnologii na UMK, obecnie pracowniczka Muzeum Historii Żydów Polskich Polin, która w pracy doktorskiej opisywała losy warmińskich i mazurskich autochtonów w okresie wojennym i wczesnym powojennym. Jak relacjonuje, pierwotna niechęć do prezentowanych w skansenie w Olsztynku

zabytków kultury Prus Wschodnich uległa z czasem zmianie – wraz z kolejnymi pokoleniami, dla których obcą jest już nie ziemia Mazur czy Warmii, lecz region pochodzenia rodziców czy dziadków. Dziedzictwo Prus jest już kojarzone z ich miejscem w świecie, ich regionem, z którym się identyfikują, jest więc „reprezentacją ich własnego, przyswojonego i wcale nie niewygodnego dziedzictwa” (Frączkiewicz 2015, 104).

Poszukiwania odpowiedzi na pytania o własną przynależność kulturową, zwłaszcza regionalną, prowokuje szereg czynników, począwszy od wzrostu autonomii samorządów lokalnych wskutek zmian systemowych w Polsce po 1989 roku, przez promowanie i dotowanie w strukturach UE przynależności regionalnej w myśl idei Europy ojczyzn i regionów, po społeczne i instytucjonalne reakcje antyglobalizacyjne. Ponadto, potrzebę tożsamościowego osadzenia w regionie wzmacniają praktyki wykorzystywania ekonomicznego potencjału regionu - budowania tzw. marek regionów w celach turystycznych i marketingowych (np. w celu rozpoznawalności produktów regionalnych) z powodzeniem stosowane i rozwijane przez większość regionów etnograficznych Polski.

Wykorzystywanie elementów tradycji kulturowych regionu (które *nota bene* służyły do artystycznych konstrukcji wspierających budowanie wspólnoty oraz jej tożsamości w Lucimiu) w wyżej wymienionych celach, jest na Warmii dość problematyczne, ponieważ nie były i nie są one wspólne dla wszystkich. W ich kultywowaniu nie pomagała także komunistyczna ideologia unifikacyjna okresu PRL, nie ceniąca zintegrowania społeczności z tradycjami i wartościami kultury regionalnej, co przyczyniło się jeszcze do ich zatracenia. Nie oznacza to jednak braku sukcesów na wspomnianym polu – do takich należy przecież wpisanie na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa UNESCO warmińskiej gwary jako nośnika tradycji ustnych (rok 2016). W kontekście pytań o podstawy regionalnej tożsamości trzeba zaznaczyć, że umocniona pozycja gwary, w prawdzie nie może się równać z językiem kaszubskim stanowiącym motor napędowy ożywienia kulturowego, wzmacniania, a wręcz tworzenia postaw identyfikacji regionalnej u zafascynowanych kaszubskością „osadników”, lecz można tu upatrywać pewnej przetartej ścieżki.

Wartość kulturowego pluralizmu regionu wykorzystują jako atut zjawiska tzw. „nowego regionalizmu” i „neotradycjonalizacji” –

reprezentowane w działaniach szeregu regionalnych organizacji (z których największe to Borussia i Wspólnota Mazurska) w myśl idei budowania nowej regionalnej kultury i tożsamości będącej syntezą kultur i tożsamości wszystkich grup zamieszkujących Warmię i Mazury, by zaspokoić regionalny i lokalny głód tożsamości (Poniedziałek 2011). Termin „nowy regionalizm” ukuty został poniekąd w opozycji do tzw. „starego regionalizmu”, czyli takiego, który po pierwsze bazuje głównie na kryteriach obiektywnych takich jak folklor, gwara oraz cechy, które łatwo pozwalają zidentyfikować region wewnątrz państwa narodowego (Keating 1985, za: Poniedziałek 2011, 52), a także takiego, który znalazł swoją reprezentację w działaniach utworzonego w 1946 roku działu ludowego Muzeum Mazurskiego w Olsztynie, mającego ukazywać „odwieczną” polskość regionu (Poniedziałek 2011, 54).

Zapładniający efekt tej idei zdaje się widoczny w charakterze niektórych instytucji kultury w gminie opisywanej przez studentów w niniejszym tomie, który świadczy o wykorzystaniu różnorodności kulturowej jako płaszczyzny twórczego współlistnienia, jak np. wspomnianą często Schola Węgajty łącząca elementy prawosławne, greckokatolickie i katolickie.

W ten sposób wracamy znów do artystów. Ideę świadomego kreowania nowej tożsamości oraz działania podolsztyńskich artystów próbujących zakorzenić się w nowym środowisku, łączy wątek twórczy, a więc konstruktywistyczny. Decydujący przy określaniu przynależności regionalnej charakter prawa „bycia tu wcześniej” podlega osłabieniu wobec nowych, ustanowionych przez ponowoczesny świat, kryteriów tożsamościowych, umożliwiających jej świadome konstruowanie, m. in. takich jak poczucie przywiązania do obszaru i krajobrazu oraz szacunek do otaczającej przyrody, a także osvajanie miejsca przez aktywność i animację przekształcające je nieco na „swój obraz i podobieństwo”, a więc ingerujące w tkankę zastanej rzeczywistości społecznej, przyrodniczej i kulturowej i stawanie się jej częścią. Umieszczanie siebie w tej strukturze, jednocześnie ją modyfikując zgodnie z odwiecznym prawem kultury jako procesu. Nie zawsze udaje się osiągnąć potrzebną w procesie identyfikacyjnym i integracyjnym akceptację „tych drugich” – działania artystów bywają odbierane jako obce, nietutejsze, kreujące nowe tradycje. Ale akceptacja ze strony starszych mieszkańców nie jest aż tak istotna i decydująca jak np. w przypadku Kaszub - gdzie

rdzenni mieszkańcy decydują czy przyjmą adepta do swojego grona, czy nie, choćby nauczył się kaszubskiej gwary lepiej niż oni sami – tu bowiem stosowanie prawa „starszeństwa” podlega dyskusji. Kluczowe jest za to postanowienie i wola posiadania swojego miejsca realizująca się na rozmaite sposoby.

Niech siła działania i twórczej kreacji znajdzie więc swój wyraz w tym wydaniu „Okolic”. Kombinacja złożoności kulturowej i historycznej regionu Warmii oraz pierwszych w życiu badań terenowych po pierwszym roku etnologii wraz ze skonstruowaniem naukowego tekstu, to wielkie wyzwanie. Postanowiłyśmy nie ingerować przesadnie w teksty studentów, zwłaszcza w przypadku tych, do których byli bardzo przywiązani, a których uzasadnienia wydawały nam się niekiedy dyskusyjne - z myślą, by za kilka lat, będąc dojrzałymi etnologami, tym wyraźniej dostrzegli swój postęp jaki się dokonał w ich rozwoju.

Literatura

- Domagała Bożena 1999, *Z problematyki tożsamości obszarów pogranicza*, w: *Tożsamość kulturowa społeczeństwa Warmii i Mazur*, red. B.Domagała, A.Sakson, Olsztyn: OBN, 12-22.
- Frączkiewicz Marta 2015, *Muzeum Budownictwa Ludowego – Park Etnograficzny w Olsztynku jako przykład niewygodnego dziedzictwa kulturowego*, „Prace Etnograficzne” 2015, tom 43, z. 2, 93-107.
- Keating Michael 1985, *State and regional nationalism. Territorial politics and the European state*, New York-London-Toronto-Tokyo: Harvester Wheatsheaf.
- Kwiatkowska Olga 2005, *Nowoosadnictwo w Lucimiu, czyli historia pewnego eksperymentu artystyczno-społecznego, część I*, „Etnografia Polska”, t. XLIX, 2005, z.1-2, 47-167.
- Kwiatkowska Olga 2006, *Nowoosadnictwo w Lucimiu, czyli historia pewnego eksperymentu artystyczno-społecznego, część II*, „Etnografia Polska”, 2006, t. L, 197-212.

- Poniedziałek Jacek 2011, *Regionalizm na Warmii i Mazurach*, *Studia Regionalne i Lokalne*, nr 4(46), 51-67.
- Sakson Andrzej 1998, *Specyfika procesów społeczno-kulturowych społeczeństw postmigracyjnych*, w: *Tożsamość kulturowa społeczeństwa Warmii i Mazur*, red. B. Domagała, A. Sakson, Olsztyn: OBN, 7-11.
- Szyfer Anna 1999, *Regiony pogranicza – grupy czy zbiorowość: refleksje nad problematyką i metodami badań*, „*Studia Etnologiczne i Antropologiczne*” 2, 1999, 57-64, (www.ejournals.eu/Prace-Etnograficzne).